Dodatek do tygodnika „NIEDZIELA".

Nr. 18 Dąbrowa-Górnicza, dn. 1 lipca 1934 roku Rok I

GŁOS DUSZPASTERZA

Bądź Apostołem prasy katolickiej!

PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ w Dąbrowie-Górniczej.

Służ Sprawie Bożej!

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dn. 1 lipca r. 1934.

Godz. 6.30 — Jutrznia.

7.00 — Prymarja — ks. Proboszcz, kazanie — ks. Derbis.

8,30 — Msza św. w kaplicy M. B. Częstochowskiej — ks. Proboszcz.

9.30 — Msza św. — ks. Derbis.

11.00 — Suma — ks. Derbis; kazanie — ks. Proboszcz.

16.00 — Nieszpory. Procesja jubileuszowa.

Dyżurnym w bież. tygodniu — Ks. W. Derbis.

Jubileusz.

Genezy odpustu jubileuszowego doszukiwać się należy w żydowskim roku jubileuszowym, ustanowionym prawem Mojżesza w księdze Leviticus (rozdz. XXV, 8-55) „..I poświęcisz rok pięćdziesiąty i ogłosisz odpuszczenie wszystkim obywatelom ziemie twojej; albowiem ten jest Jubileusz"... Był to jedyny w swoim rodzaju rok święty, podczas którego w przemądry sposób odbywał się nawrót życia gospodarczego żydowskiej społeczności do zdrowej równowagi. Darowywano w tym roku długi, restytuowano dawniejszym właścicielom grunta, przywracano niewolnikom żydowskiego pochodzenia wolność, a nawet ziemi udzielano rocznego wypoczynku, bowiem ani siać, ani żąć tego, co samo na polu urosło, nie było wolno. W ten sposób co lat pięćdziesiąt odbywała się u żydów regeneracja życia społeczno-gospodarczego, nieznana u innych narodów, a wyrównująca znakomicie stan posiadania, zapobiegająca zbytniemu gromadzeniu majątku w jednym ręku.

Jak wiele innych instytucyj Starego Testamentu, tak też i idea roku jubileuszowego w formie odpowiednio uszlachetnionej i przeszczepionej do innej dziedziny potrzeb ludzkich odżyła w życiu Kościoła. I znów uświęcony został rok setny początkowo, a następnie pięćdziesiąty i dwudziesty piąty ery chrześcijańskiej, by stać się „Miłościwem Latem", niosącem wiernym odpuszczenie kary za grzechy i powrót do utraconych dóbr duchowych.

Nie można wprawdzie z całą pewnością twierdzić, by jubileusze odbywały się od pierwszych wieków chrześcijaństwa, faktem jest jednak, że na początku każdego stulecia, w Rzymie przynajmniej urządzano uroczyste obchody, sięgające zamierzchłych czasów. Liczne pielgrzymki przybywały w tym roku do Wiecznego Miasta, tłumnie przystępowano do Sakramentów świętych, w niezwykle podniosłych nabożeństwach dziękowano Panu Bogu za dobrodziejstwa kończącego się stulecia, błagano o błogosławieństwa na rozpoczynający się nowy wiek.

Żywiołowość tych religijnych manifestacyj skłoniła zapewne Papieża Bonifacego VIII do niezwykłego otwarcia dla wiernych skarbca zasług Jezusa Chrystusa i Świętych. Bullą „Antiquorum" z dnia 22 lutego 1300 roku Papież ten ogłasza na każdy pierwszy rok stulecia odpust zupełny dla wszystkich, którzy oczyszczą swe sumienia w Sakramencie Pokuty i przez 30 razy nawiedzą kościół św. Piotra i Pawła. Dla obcych ilość nawiedzin została skrócona do 15. Olbrzymie rzesze wiernych pociągnęły z całej Europy do Rzymu. Przeszło 2 miljony ludzi pośpieszyło, by w Stolicy Chrześcijaństwa uzyskać łaski świeżo ogłoszonego jubileuszu.

W pięćdziesiąt lat później na usilne prośby Rzymian Papież Klemens VI skraca stuletni okres czasu, dzielący jeden jubileusz od drugiego, i ogłasza w 1349 roku Miłościwe Lato. Mimo epidemji, udział wszystkich ludów świata w tej pielgrzymce był nie mniejszy, niż podpodczas pierwszego jubileuszu. Wkrótce Urban VI 1389 roku jeszcze bardziej zmniejsza okres międzyjubileuszowy, bo ogłasza ten odpust co 33 lata, a Paweł II wprowadza jubileusz co 25 lat. Sykstus IV pierwszy zawiesza na czas trwania jubileuszu wszystkie inne odpusty i samą nazwą „jubileusz" nadaje tym okresowym odpustom, ogłaszanym w Rzymie. Aleksander VI wprowadził zwyczaj otwierania świętych bram na początek jubileuszu i zamykanie ich na zakończenie. Ten sam Papież udziela odpustu jubileuszowego w następnym roku po jubileuszu rzymskim wiernym całego świata, niezależnie od obowiązku nawiedzenia Rzymu. Praktyka ta utrzymała się do dnia dzisiejszego. Sykstus V ogłasza poraz pierwszy w 1585 roku nadzwyczajny jubileusz dla uproszenia Boga o szczęśliwe rządy Kościołem. Do bardzo pamiętnych i szczególnie uroczystych należy zaliczyć jubileusze: w 1575 roku za Pontyfikatu Grzegorza XIII i 1600 roku za rządów Klemensa VIII. Obydwa te odpusty obfitowały w nadzwyczaj liczne nawrócenia protestantów, a nawet pogan i głęboko zaważyły na rozwoju życia religijnego, które uległo zupełnemu odrodzeniu pod wpływem łaski Bożej.

Niemały zapewne wpływ na tak pomyślny przebieg obydwu jubileuszów miał przykład samych ówczesnych Papieży, którzy, mimo swego podeszłego wieku, po wielekroć odprawiali nawiedzenia rzymskich bazylik, surowo pościli i niezmordowanie swą pomocą i opieką starali się służyć pielgrzymom, dosłownie nawet to posługiwanie pełniąc. Tak Grzegorz XIII, jak i Klemens VIII, często umywali strudzone nogi pątnikom, przyjmowali ich u siebie, a nawet osobiście usługiwali im przy stole.

Działała też porywająco na pielgrzymią rzeszę i moc głębokiej wiary takich świętych, jak Karol Boromeusz i Filip Nereusz. Zmieszani w tłumie, boso i w ubogiej szacie, ci dwaj wielcy święci, z jakimś nadziemskim entuzjazmem łączyli jubileuszowe nawiedzenia, posty i umartwienia z heroicznymi wprost czynami miłosierdzia chrześcijańskiego. Wszystko to, prócz nadprzyrodzonego oddziaływania łaski Bożej, nadawało dziwny urok i głęboki mistyczny czar pielgrzymkom jubileuszowym.

Czem jest właściwie odpust jubileuszowy?

W istocie swej jest to zwykły odpust zupełny, ubogacony jedynie przez Papieży dość licznemi przywilejami, dotyczącemi zwłaszcza spowiedzi i rozgrzeszenia od kar kościelnych. Nazywa się zwykłym, albo wielkim, gdy ogłaszany bywa perjodycznie cztery razy w ciągu stulecia, w różnych odstępach co 25 lat. W Rzymie rozpoczyna się zazwyczaj ten jubileusz otwarciem św. bram podczas I nieszpór Bożego Narodzenia w roku poprzedzającym 25, 50, 75 i 100-lecie, a kończy się podczas drugich nieszpór na Boże Narodzenie roku następnego. Trwa więc w Rzymie przez cały rok, a następ-

nie rozszerzany bywa na cały świat na okres sześciu miesięcy, lub nawet na przeciąg całego roku. Od Sykstusa V datują się jubileusze nadzwyczajne, inaczej zwane mniejszymi. Dla jakiejś ważnej przyczyny, niezależnie od perjodycznych okresów stulecia, ogłasza Ojciec św. taki odpust, na cały rok, lub na kilka miesięcy, przyczem jednocześnie odbywa się on zwykle tak w Rzymie, jak i na całym świecie katolickim. W ostatnich czasach uczestniczymy już w drugim tego rodzaju jubileuszu: jeden był ogłoszony z okazji 50-lecia kapłaństwa Piusa XI, drugi zaś obchodzimy obecnie w związku z 1900-letnią rocznicą Odkupienia. Bywają jubileusze powszechne i partykularne, zależnie od tego, czy odpust obejmuje całe terytorjum kościelne, czy też tylko pewne terytorjum, lub nawet jakieś miejsce jedynie. Pozatem rozróżnić należy jeszcze jubileusz in forma — właściwy i ad instar — odpust na wzór jubileuszu, udzielany często jedynie dla podniesienia znakomitego charakteru jakiejś świątyni, lub dla podkreślenia wyjątkowego znaczenia pewnej miejscowości. Jest to jednak raczej zwykły odpust. Benedykt XIV wydał w roku 1749 kilka pism, zawierających szczegółowe wskazówki, które do dnia dzisiejszego służą za podstawę przy układaniu rozporządzeń, pozostających w związku z ogłaszaniem jubileuszów.

Warunki do uzyskania zwyczajnego odpustu jubileuszowego są nanastępujące: spowiedź, Komunja św., nawiedzenie kościołów i modlitwy. Przy nadzwyczajnych jubi'euszach dodawane są jeszcze, choć niezawsze, obowiązkowe posty i jałmużny. Konstytucje apostolskie, instrukcje Kurji Rzymskiej i rozporządzenia Księży Biskupów bardzo jasno i wyczerpująco warunki te każdorazowo wykładają. Podają też szczegółowy wykaz władz i uprawnień, przysługujących na czas jubileuszu spowiednikom, proboszczom i kapelanom.

Pius XI w czasie trzynastu lat dotychczasowego swego pontyfikatu już poraz trzeci ogłasza światu powszechny odpust jubileuszowy, pragnąc jakgdyby przedewszystkiem w dziedzinie sumień ludzkich realizować swą wielką zasadę: „Pax Christi in regno Christo“. Najwyższy bowiem i najcenniejszy pokój jest ten, który istnieje pomiędzy człowiekiem i Bogiem.

Przyznać należy, że z pośród wszystkich jubileuszów, jakie się dotąd odbyły w Kościele katolickim, żaden może niema t ej doniosłości i tak wielkiego znaczenia, jak obecny nadzwyczajny jubileusz Odkupienia, które przyniosło światu pokój i pojednanie Stwórcy ze stworzeniem. Toteż to Miłościwe Lato niesie nam nietylko odpuszczenie kary, nie same przywileje i łaski, ale i zespolenie myśli ludzkiej z Ukrzyżowanym, który wszystko jednoczy i godzi, wszystko ku sobie pociąga. „..Si exaltatus fuero a terra, omnia traham ad meipsum“, (Joan. 12, 32). Na tle dzisiejszej epoki, pełnej niewymownych cierpień i niedających się rozwikłać konfliktów, skupiona uwaga ludzkości ma się zwrócić do Krzyża, by jeszcze raz stwierdzić, że stamtąd przyjdzie wybawienie i pokój.

Porządek dzwonienia.

Codziennie dzwoni się na Anioł Pański rano o godzinie 6 i pół, w południe o godz. 12 i wieczorem na zmierzchu dnia. Wieczorem po wydzwonieniu na Anioł Pański uderza dzwon wielki 9 razy za poległych, — ten zwyczaj modlitwy wprowadził król Władysław Warneńczyk za poległych pod Warną, łączmy zatem modlitwę wieczorną za poległych bohaterów w obronie Ojczyzny naszej. W niedzielę i święta, dla odróżnienia, na Anioł Pański będzie się dzwonić w wielki dzwon, zaraz po skończonej sumie; w święta dzwon wielki zachęci obecnych w kościele do wspólnej pieśni „Anioł Pański“.

Na nabożeństwa dzwony w dni powszednie będą dzwonić:

rano o godz. 6 i pół (w święta o godz. 6 rano) i na Mszę św. o godz 8 rano.

W niedziele i święta: we wszystkie dzwony—rano o godz 8 (zwiastując święto) o godz. 10 i pół na sumę i po południu o godz. 3 i pół na nieszpory; w wielki dzwon w niedziele i święta o godz. 9 rano.

Na pogrzeby: we wszystkie dzwony na pogrzebach zmarłych wszelkich stanów, począwszy od 10 roku życia, dzieciom zaś — we 2 mniejsze dzwony. Do dzwonienia potrzeba 4 ludzi, — dzwonić trzeba równomiernie.

Wycieczka do Kalwarji Zebrzydowskiej.

Stowarzyszenie Kobiet Katolickich (A. K.) jak już wspominieliśmy przed tygodniem, urządza wycieczkę religijną do Kalwarji Zebrzydowskiej, pięknie położonej w górach i lasach, gdzie cudowny i starożytny klasztor ściąga co roku liczne pielgrzymki. Wyjazd nastąpi 14 lipca w sobotę o godz. 4.20 rano przez Szopienice do Krakowa prawdopodobnie i Wieliczki (zwiedzanie kopalni soli) i do Kalwarji Zebrzydowskiej. Bilet 3 klasy zniżkowy wyniesie w obie strony 11 zł. W Krakowie zatrzyma się wycieczka przez 1 dzień celem zwiedzenia zabytków. Powrót nastąpi w dzień Matki Bożej Szkaplerznej t. j. 16 lipca wieczorem. Zapisy do dnia 13 lipca przyjmuje sekretarjat Akcji Kat. w kancelarji parafjalnej od godz. 10 do 12 i od 3 do 6 popołudniu.

„Święto Morza“.

W piątek w parafji naszej, jak i w całej Polsce obchodzono uroczyście, święto morza, ustanowione przez polskie władze państwowe w roku 1933.

To „święto morza“ ma nam, Polakom, przypominać tę łaskę Bożą, dzięki której otrzymaliśmy po wojnie światowej dostęp do morza, które przed wiekami już polskiem było i ma nas zachęcać do obrony tego morza wszelkiemi dostępnemi dla nas sposobami. Nabożeństwo uroczyste odprawiono o godz 9 30 wobec przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacyj i licznie zebranej rzeszy wiernych.

Ogłoszenia.

W niedzielę, dn. 1 lipca r. b. po nieszporach odprawiona będzie procesja jubileuszowa, po procesji zebranie Żywego i wieczystego różańca w Kaplicy.

W poniedziałek, dn. 2 lipca o godzinie 19.30 w sali A. K. odbędzie się zebranie Zarządu Stowarzyszenia Kobiet Katol. W tym tygodniu w czwartek, po nabożeństwie adoracyjnem, odbędzie się zebranie Straży Honorowej w sali A. K. W pierwszy piątek miesiąca Msza św. do N. Serca Jezusowego o godzinie 7 rano. Tacka z uroczystości św. św. Apostołów Piotra i Pawła przeznaczona jest na Świętopietrze — przypominając o tem, zachęcam parafjan do ofiarności. Proboszcz.

Zapowiedzi przedślubne.

Następujące zapowiedzi wygłoszone będą w dniach: pierwsza — 24 czerwca, druga 1 i trzecia 8 lipca 1934 r.

Jan Pędras, kawaler ze Strzemieszyc, Wiktorja Grzankówna, panna z Dąbrowy Górniczej; Bronisław Mucha, kaw., Zofja Legomska, panna, oboje z Dąbrowy Górniczej; Władysław Olesiński, kaw., Marja Pisana, panna, oboje z Dąbrowy Górn.; Marjan Żołna, kawaler, Genowefa Strzelcówna, panna, oboje z Dąbrowy Górn.; Stefan Gruszczyński, kawaler, Marjanna Marzec, wdowa, oboje z Dąbrowy Górn.; Ignacy Lazar, kawaler, z Wodzisławia, Leokadja Błaszczuk, panna, z Dąbrowy Górn.; Stanisław Roszykiewicz, kawaler, Anna Szkup, panna, oboje z Dąbrowy Górniczej.

Śluby.

Od dnia 17 do 24 czerwca 1934 roku: Tomasz Pawlik z Magdaleną z Dudków Zalową, Jan Gapa z Haliną Marją Klimasówną.

Zmarli.

Od dnia 17 do 24 czerwca 1934 roku: Rozalja ze Staroniów Rdest l. 58, Irena Stacherczyk l. 23, Janina Kozłowska l. 14, Józef Adamus l. 60, Jan Kopeć l. 54.

Rocznice zgonów.

Od 24 czerwca do 1 lipca 1933 roku: Augusta Ratman l. 58, Jan Cebo l. 62, Stefan Worobjew l. 20, Teodozja Grabowska l. 55, Eleonora Dziurkowska l. 62, Stanisław Sapeta l. 38, Zafja Chorzelska lat 61.

Złożyli ofiary na dzwony.

W dalszym ciągu złożyli ofiary na dzwony p. p.: Pracownicy młyna parowego „Antoni“: Wojciech Pompa 3 zł. 60 gr., Czesław Michalski 1 zł. 40 gr., Franciszek Mierzwiński 2 zł 80 gr., Władysław Ostrowski 1, Józef Snioch 1, Stanisław Skowroński 2 zł. 80 gr., Jakób Baran 1, Józef Baran 1, Wit Pajda 3, Jan Stachurski 1, Konstanty Kudera 2, Bernard Klajborowski 1, Józef Marczewski 1 zł. 57 gr., Jan Sitko 2 zł. 43 gr., Edmund Kudlicki 2, Franciszek Błach 5, Tadeusz Klimaszewski 5, Józef Pytol 2 zł. 40 gr. Razem 40 złotych.

Dalej ofiarowali na dzwony p. p.: Dr. Barlicki 20, I. J. 10, N. N. 50 gr., Gajewska 2, Tadeusz Krakowiak 2, Córka ś. p. Wójcikowej 2, Pracownicy Oddziału Walcowni Huty Bankowej 207 zł. 81 gr, Michał Jamróz 2, Franciszek Karolczyk 1, Bezimiennie 3. Ogółem 290 zł. 31 gr.

Łącznie zaś z poprzedniemi ofiarami 5.426 zł. 23 gr. Ofiarodawcom składa „Bóg zapłać“ Proboszcz.

Redaktor i Wydawca: Ks. Stefan Niedźwiedzki. Druk. „SZTUKA“, Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 9